

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi co tydzień z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy,

Ojczyznę buduje się  
spełnianiem obowiązków

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64.

Nr. 161.

LESZNO, niedziela dnia 16 lipca 1933 r.

Rok XIV.

## Zasłużony Kapłan, Obywatel i Patriota

Czterdziestolecie kapłaństwa Ks. Proboszcza Stefana Jankiewicza.

Leszno, 15. lipca 1933.

Rzadko wogóle a szczególnie w dzisiejszych czasach spotykana osobistość. Wyniosła, krzepka postać, żelazne, pomimo wielk dzwonię, bezprzekładna pracowitość, niewyczerpana energia, nieugięta stanowczość i, gdy potrzeba, bojowość — a jednocześnie niezachwiana równowaga i pogoda ducha, wytrawny umiar, ojcowska wyrozumiałość i skromność.

Rzecz doprawdy rzadka, aby to wszystko w jednym człowieku połączyć się mogło. Kto jednak bliżej Go pozna i zrozumie — ten przyznać musi, że istotnie tak jest. Że niezwykle, przedziwnie te wszystkie cechy, właściwości, zalety w Nim się jednoczą i z sobą harmonizują. Że Ks. Proboszcz Stefan Jankiewicz zjednał sobie szacunek, uznanie i wdzięczność powszechną, jako przykładowy Kapłan, ofiarny Obywatel i zasłużony Patriota. Że od 40 lat jako kapłan, a w tem od lat 12 na niezwykle trudnym i odpowiedzialnym stanowisku duszpasterza parafji leszczyńskiej, a także na niwie społecznej i narodowej — tak gorliwie pracuje nie dla sławy i zaszczytu, bo zapłata za trud ciężki i zasługi wybitne jest Mu tylko poczucie spełnionego obowiązku, przywiązanie i miłość parafji i uznanie tych i poza jej granicami ludzi dobrej woli, którzy z Nim bliżej poznali się i wspólnie pracowali.

Tyle wspomnień, wrażeń, refleksji tyle cisnie się pod pióro, że musimy wybrać tylko pewne, ważniejsze daty i szczegóły, podając w zwięzłych słowach życiorys ks. prob. Jankiewicza. Jest synem naszej ziemi pogranicznej. Urodził się w 1866 r. w Krochszynie. Po święceniach kapłańskich powołany został na wikariat do Piły, potem do Buku, a następnie objął administrację w Wysocku pod Ostrowem.

Jako proboszcz w Słupi pod Bukiem pracował przez dwadzieścia lat gorliwie, wytrwale a wszechstronnie dla moralnego i materialnego dobra swych parafjan i polskość. Dzięki usilnym a umiejętnym jego staraniom przebudowany, powiększony i odnowiony został miejsc. kościół. Następnie pobudował, przeważnie własnym kosztem Dom Katolicki i przebudował probostwo. Rozumiejąc, iż ludowi trzeba nie tylko „myśli z nieba”, lecz również chleba powszedniego i to w jak największej ilości — uczył swych parafjan racjonalnej, postępowej gospodarki. Jako prezes Kółka Rolniczego sprowadzał dla rolników odpowiednie ziarno siewne i paszę, węgiel oraz nawozy sztuczne. Dbając o podniesienie oświaty, o przysposobienie ludowi przewodniczącemu mu inteligencji narodowej, kształcił prywatnie i bezpłatnie chłopców, przygotowując ich do gimnazjum i seminarjum nauczycielskiego.

Trudno przytoczyć, przypomnieć sobie wszystkie szczegóły. Ale oto jeszcze jeden piękny i wzruszający. — Zawsze pełen inicjatyw powołuje w Słupi do życia pracownię szat kościel-

nych, aby je ofiarować ubogim parafjanom na terenie b. Kongresówki, gdzie kościoły poniosły w czasie wojny ciężkie szkody. W celu choćby pewnego powetowania tych szkód i uzupełnienia braków, pracowały gorliwie parafjanek szlupskie pod przewodnictwem

zmnorodne. Miasto w znacznej mierze zmoczyło się, a pozatem odszczepienie, sekiarze próbowali przedewszystkiem tu posiać, zakorzenić swój kłakol, tu ufundować twierdzę swoją — nie brakło też wolnomyślnych, fanatycznie bezmyślnych. Pozatem, kie-

złowości w kościele. Paraliżuje zakusy sekiarzy, budzi ducha religijnego wśród ospałych, przyczynia się do harmonijnego współżycia wszystkich wierzących, zadawalając Niemców bez szkody dla Polaków, pogłębiając przywiązanie do państwowości i rozpalając najszlachetniejszą miłość Ojczyzny.

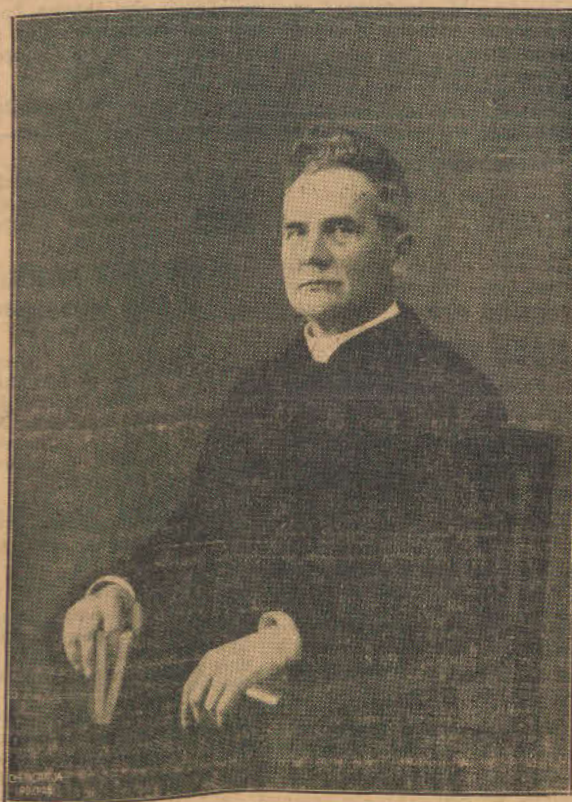
Gmach kościoła dużo zyskał dzięki staraniom Ks. Proboszcza. Świątynia została wewnątrz gruntownie odrestaurowana. Podkreślić należy urządzenie w kościele przepięknej kaplicy Najświętszego Serca Jezusowego, nowego ołtarza św. Teresy i odrestaurowanie organów. Na cmentarzu przy kościele zbudowano niedawno (dziękuję Tow. Kolejarzy) wspaniałą groć Małki Boskiej z Lourdes. Obok wznosi się wielki krzyż misyjny, upamiętnienie Misji św., jaka odbyła się w lipcu roku. Przed rokiem sprowadził Ks. Proboszcz nowe dzwony, których za instalowanie łącznie z odnowieniem organów usunęło te szkody, jakie kościółowi naszemu wyrządziła wojna, przemoc zaborców i uwieczniło nową erę rozwoju życia katolickiego i polskiego w Lesznie.

Dla uzupełnienia całokształtu tej działalności Ks. Proboszcza należy jeszcze wspomnieć o urządzeniu nowego, obszernego cmentarza poza murami miasta, przy szosie wiodącej do lasów kółkolewskich.

Jak już wyżej wspomniano, bierze Ks. Proboszcz Jankiewicz żywy udział w życiu społecznym i kulturalnym miasta i okolicy. Patronuje bractwom, towarzystwom kościelnym, okazując szczególną troskę o rozwój Tow. Kat. Robotników Polskich oraz Stowarzyszeń Młodzieży. Znany jest jako mówca zlotousty, którego przystępne choć pięknie stylizowane słowa obfitują w treść bogatą, nacechowane są umiejętnością łączenia najaktualniejszych spraw z zasadniczymi prawdami chrześcijańskimi. Surowy w sprawach zasadniczych interesuje się wszystkim, co chwila niesie; oddziela bacznie ziarno od plewy i ożywia swą światłą radą solą satyry i miodem humoru w zawsze ciekawych przemówieniach.

Tak dużo na oko, a tak jeszcze mało w rzeczywistości, aby wyczerpująco przedstawić działalność Ks. Proboszcza Jankiewicza, dać duchowy wizerunek Jego osoby. Obchodzi jutro (16 lipca) czterdziestolecie swego kapłaństwa. Jubileusz rzadki i wyjątkowo ważki z uwagi na piękne plony, osiągnięte w ciągu tego okresu i ze względu na doniosłość posterunku w głównym ośrodku Pogranicza Wielkopolski. Na odpowiedzialnym, trudnym stanowisku człowiek właściwy. Przykładowy Kapłan, ofiarny (rzesze biednych zaświadcza) Obywatel, gorący Patriota. obrońca Wiary, wzór pracowitości i charakteru.

Niechaj nam żyje Czciogodny Jubilat w setne lata, świecąc przykładem niezłomności i obowiązku, przez którego wytrwale spełnianie budować trzeba Ojczyznę.



siostry ks. proboszcza. Plan tej zbożnej pracy był tak obfity i ciekawy, że przedstawiono go na specjalnej wystawie.

Jeżeli mowa o działalności ks. Jankiewicza jako proboszcza w Słupi to należy podkreślić tę wyjątkową trudność właśnie na tym terenie, jaką była walka jego z osławionym polakożercą Tiedemannem (od którego imienia wziął też po części swą nazwę hakatyzm — jedna z liter skrótów H. K. T.) Walka była szczególnie obowiązkowa a trudna z tego względu, iż p. T. jako właściciel majątku, będącego przedtem własnością Polaka, stał się patronem miejscowego kościoła. W walce tej wykazał ks. proboszcz Jankiewicz zarówno nieugięty hart ducha, jak i bystrą orientację i umiejętność postępowania odważnego, a zarazem rozsądnego. O tem trzeba by specjalnie pomówić.

Rok 1921. Objęcie nowej, odpowiedzialniejszej od poprzedniej, bodaj wogóle najodpowiedniejszej, najtrudniejszej placówki — objęcie parafji leszczyńskiej.

Trudności czekały tu liczne i róż-

dy na miejsce odpływających stąd Niemców, powrócił nasi z obczyzny a i rodacy z innych dzielnic kraju zaczęli się tu osiedlać — zarysowały się pewne różnice pojęć, przyzwyczaj, jeń itd. Wreszcie wskutek wojny ujawniło się rozluźnienie obyczajów, a następnie wyłoniły się trudności natury gospodarczej, które wywoływały niezadowolnienie w szerszych warstwach.

W tych warunkach było szczególnie trudne stanowisko duszpasterza. Trzeba było niełada rozważań i siły, taktu i wpływu moralnego, aby zaspokoić słuszne potrzeby, oprzeć się nieuzasadnionym pretensjom, łagodnie przeciwstawić, godzić spory. Ks. Proboszcz odegrał w tej trudnej sytuacji wybitną rolę, pośrednicząc pomiędzy władzami (Magistratem) a rzeszą zgłaszającą żądania, jakie niezawsze były możliwe do uwzględnienia. Autorytet, wpływ Ks. Proboszcza był tak wielki i dodatni, że także ówczesny starosta (Sobeski) udawał się do niego po radę i poparcie.

Na wszystko starca Czesoboszczo wi naszemu i sił i czasu. Przewodzie pod względem pracowitości i obowią-

## Przeszłość i przyszłość

Rocznica Grunwaldu — chwila obecna najważniejsze zadania nasze.

Leszno, 15. lipca 1933.

Trudno urobić sobie pojęcie o jednostce, a tembardziej o narodzie bez zapoznania się z jego przeszłością. Dzieje narodu są pod tym względem o wiele miarodajniejsze od życiorysu osoby, bo jednostka ulega znacznym zmianom, niż naród, który zasadniczo, jakim był, takim jest i będzie.

Historja jest zwierciadłem charakteru, dążeń i siły napędu — jest tłumaczem zagadek doby obecnej, wróżką przyszłości. Szczególnie dzieje Polski, które, podobnie, jak mowa nasza, cechuje konsekwencja i piękno.

Przeszłość Polski jest jak pomnik, otoczony mięśmiertelną chwałą, jak źródło doświadczeń bezcennych i wskazań niezawodnych. I bliska nam jest i tak żywa, bo jedne i te same, odwieczne, a wciąż nowe ideały były przeszłym, są obecnym i będą przyszłym pokoleniom jako gwiazdy przewodnie.

Tak, też było pod Grunwaldem. Tak przed pół tysiącem lat walczyli przodkowie nasi o tak samo im, jak i nam droga wolność i ziemię ojczyzną. A i wróg jest ten sam i nie uległy zmianie jego istotne zakusy — tak samo, jak ongi i dziś ostrzy miecz na szyję, kowa łańcuch na dłonie nasze. I, jeżeli się wczas nie opamięta, tak samo, jak wówczas zostanie zniszczony.

Słuszność sprawy naszej umacnia nas w wierze, iż w razie starcia zbrojnego znowu oręż polski odniósłby waleczny zwycięstwo. I jeszcze ta okoliczność, że Niemiec tym razem nie miałby żadnej pomocy, a obok Polski stanęłoby licznější niż wówczas sojusznicy.

Jeżeli bez względu na zgorą pieć pod Potrzeby Grunwaldzkie ubiegłych wieków nie zapadła nad tem wydarzeniem „dawność dziejowa”, jeżeli zawsze wspomnienie tego momentu przypominało bicie serc naszych, zespalałoby myśli i pogłębiając wiarę w jutro — to tembardziej, to nawet wyjątkowo stał się Grunwald aktualnym przedmiotem wrażeń i refleksji w ostatnich czasach. Z jednej strony wymaga się zaciekłego krzyżacka, przyspieszane są zbrojenia Niemiec; z drugiej wzrasta zapal nasz w kierunku bezwzględnej oporu, pogłębia

się pewność zwycięstwa — i wreszcie czyni wielkie postępy w świecie zrozumienie stanowiska, praw Polski, umacnia się i rozszerza porozumienie, przyjaźń, współdziałanie Państwa i Narodu naszego z innymi.

Nie byliśmy, nie jesteśmy, nie będziemy sami. Jak z dumą w przeszłość, tak z ufnością spoglądać możemy w przyszłość. Jeżeli jednak należy dbać o zapewnienie sobie poparcia ze strony sojuszników, to przecież w pierwszym rzędzie i najwięcej liczyć trzeba na siłę własną. Zależy ona przede wszystkim od zgody, będącej cudownym źródłem mocy. To też jeszcze donioślejszym zadaniem od porozumienia się z obcymi, musi być porozumienie wewnętrzne. Chodzi nie o tę tylko zgodę, aby ramie przy ramieniu iść przeciwko zbrojnemu najazdnikowi, ale o zwalczanie także jego bezkrwawych ataków we wszystkich dziedzinach życia, o zgodną, tworzącą pracę gospodarczą, społeczną, kulturalną na celu wszechstronnego rozwoju materialnej i moralnej potęg Rzeczypospolitej — potęg, która oddziaływała na przebieg i rozstrzygnięcia starć zbrojnych i która może powstrzymać zapędy napastnika, rozproszyć niebezpieczeństwo wojny.

Jak wogóle, tak przede wszystkim pod względem zgody powinno dać Pogranicze dobry przykład. Szczególnie

tu winna Patria (Ojczyzna), cześć Jej i dołno, górować nad partjami — o to jaknajusilniej tu walczyć trzeba pod każdym sztandarem, pochylonym zawsze przed znakiem Orła Białego. I tu każda jednostka winna „mierzyć siłę na zamiary”. Jak gmach z cegiełek tak Państwo z ludzi się składa, więc tu na szauicu i w jego kuznicy każdy winien być „mie żółwiem”, lecz sokolem”, pszczołą, mrówką pożyteczną, pracowitą, a nie trutniem. Praca nawet codzienna winna być mistrzowska, czyni i słowo każde przykładem, bo i Kraj, i wróg i Brat z poza kordonu obserwują ten odcinek. Zgody potrzeba, ale trwałej, solidnej, więc nie tolerancji dla błęd i winy, dla szkodników, fuzerów, intrygantów, półgłówków, lecz wyrozumiałości dla ludzi różnych przekonań, ale szczerych, uczciwych, pożytecznych. Niech człowiek odmien. obozu będzie „szanownym przeciwnikiem”, niech nikt nikomu nie będzie obojętny, kto szlachetny. Tylko tak pojęta zgoda stanie się źródłem istotnej siły, tylko z serc gorących i charakterów czystych a twardych, można zbudować niezłomny a żywy mur obronny Rzeczypospolitej. Tak nakazuje myśleć i czynić wielka przeszłość, tego domaga się lepsza przyszłość Ojczyzny.

Stefan Machalewski.

## Strasliwa katastrofa

70 OSÓB UTONĘŁO.

Berlin, 14. 7. Biuro Wolffa donosi z Moskwy: Na Woldze w pobliżu Jaroslawa wywróciła się barka, na której znajdowało się 250 wycieczkowiczów. Większość jadących zdołała uratować, jednakże około 70 osób utonęło. Jako przyczynę katastrofy podają przeciążenie barki. Prokurator-skie władze zarządziły pociągnięcie do odpowiedzialności organizatorów tej wycieczki. Członkowie najwyższego Trybunału udali się niezwłocznie do Jaroslawa.

## Epidemia tyfusu

w Niemczech.

Berlin, 14. 7. (PAT.) W okręgu Iserlohn (Westfalja) wybuchła epidemia tyfusu brzuszkiego. Dotychczas odstawiono do szpitala około 100 chorych.

## Tragiczny wypadek

przy budowie kościoła

Berlin, 14. 7. (PAT.) W czasie robót wykończeniowych przy budowie kościoła katolickiego w Hörter (Westfalja) zawadziło się rusztowanie. — 8-ciu robotników spadło ze znacznej wysokości, ponosząc ciężkie obrażenia ciała.

## Proces brzeski.

Warszawa, 14. 7. W procesie brzeskim przemawiali w godzinach popołudniowych obrońcy dr. Szurlej i Urbanowicz. Dalszy ciąg obrad w sobotę.

## Kto wygrał ?

W drugim dniu ciągnięcia 3-ciej klasy Loterii Państwowej padły wygrane na numery:

Numery oznaczone gwiazdką wygrywają premje.

100.000 zł: 137102\*  
15.000 zł: 28401 29175 125624.  
5.000 zł: 96764 106566.  
2.000 zł: 3013 40334 67305 142132.  
1000 zł: 42903 116039 123217 138809.  
500 zł: 33202 47505 66003 67726  
70489 84504\* 99004 99919 101891 120645 141743.  
400 zł: 15261 25473 50072 62963  
69107 84362 54578 90424 93598 154328 150895.  
300 zł: 7768\* 11549 12003 15118\*  
36215 37125 40340\* 50561 54283\* 58578  
62067 68584 87922\* 98577 117789 125182\*  
128362 139849 146247 146534.

## Min. Wysocki

pożegnał Niemców.

Berlin, 14. 7. (PAT.) Dziś w południe poseł Rz. P. dr. Alfred Wysocki złożył wizytę pożegnalną kancelarzowi Hitlerowi i odbył z nim przy tej sposobności dłuższą konferencję.

## Rada Ministrów

Warszawa, 14. 7. Wbrow zapowiedziano, które na cały lipiec zapowiadały ferie rządowe, daje się zauważyć w łonie rządu, pewne wzmocnienie działalności. Dziś odbyło się popołudniu drugie w ciągu tego tygodnia posiedzenie komitetu ekonomicznego. Rady ministrów, zaś na jutro zapowiedziane jest plenarne posiedzenie Rady ministrów. Na posiedzeniu jutrzejszym zatwierdzone mają być podobno drobne sprawy bieżące. Tematem obrad dzisiejszego posiedzenia komitetu ekonomicznego były, jak twierdzą w kołach zbliżonych do rządu, sprawy podatkowe, a w szczególności kwestja odpisania niektórych zaległości podatkowych oraz wprowadzenia ulg przy scia-

ganiu podatków. Chodzi tu przede wszystkim o ściąganie podatków od ludności wiejskiej, co wywołuje coraz większe rozgoryczenie i doprowadziło już do krwawych zajść.

## Komisarz rządowy

w Kasie Oszczędności w Tomaszowie.

Łódź, 14. 7. (PAT.) Decyzją wojewody łódzkiego w dniu dzisiejszym, rozwiązano władze Komunalne Kasy Oszczędności w Tomaszowie Mazowieckim w związku z prowadzeniem nieośrodkowej gospodarki. Zamianowany został komisarz rządowy.

## Eskadra gen. Balbo

przyleciała do Montrealu.

Nowy Jork, 14. 7. Z Sidiacu donoszą, że w piątek o godz. 14.51, według czasu środkowego europejskiego, gen. Balbo wystartował z wszystkimi hydroplanami do Montrealu, gdzie według nadszłych już wiadomości, wylądował o godz. 18.45.

Wszystkie hydroplany przeleciały trasę 6 etapu bez wypadku.

Nie chciałem, lecz teraz pytam: cóż ty zrobił?

— Ja sprzedaję pomarańcze i nie strwoiłem fortuny, której mi ojciec nie zostawił, lecz własną pracą doszedłem do fortuny.

— To dla siebie... Dalej!  
— Dalem przykład, jak się dźwigać i na mnie patrząc, mogą ci, co nie umieją, nauczyć się pracować. Z Krzysztoforami nie mam nic do czynienia i dobrze, bo nie mam nic... do zapamiętania! — dodał z przyciskiem.

Chodziła dawno smutna legenda, o rodzie Krzysztoforowym. Niedługo matka licznej Krzysztoforów rodziny, leżała na łóżu boleści, złożona ciężką chorobą, a synowie ją odbiegli. Przyszła chwila skonań — wolała dzieci, lecz ich ogarnął karnawałowy szal. Umarła z kłatwą na ustach. I oto czwarte pokolenie do grobu się kładło z brzemieniem przekleństwa. Żaden z pierworodnych własną nie umarł śmiercią, najcześniejsi zabijali ich pioruny. Ignacy wiedział o tej tradycji rodu i dziś nią, jak ostrzem, uderzył w pierwszą przysną.

— Rozumiem co mówisz — rzekł glucho Bolesław. — Patrz, drżą mi usta, na czole pot zimny cieknie... Wspominaś o winie wielkiej...

(Ciąg dalszy nastąpi)

KAZIMIERZ GLIŃSKI

## Przeklęty Ród

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

14)

Zaświtał dzień, dzień ważny dla pana Ignacego Targańca. Około godziny dwunastej z ogromnym koszykiem rozmaitych bakalijszedeł do dworku pani Weroniki. Uśmiechał się wesoło, pełen myśli najlepszych. W długie konkury nie będzie się bawił; za dwa, trzy tygodnie... zagrają kościelne organy i ksiądz Cyrjak polaczy szczęśliwych... Podchodził do bramy domku swojej bogdanki, gdy nagle drgnął i stanął jak wryty.

Piękny rumak stał uwiązany do sztachet, skubał wycierające z ogródka główki rozkwitłych malw, ale jedzka na nim nie było. Z dworku dolaływał wesoły śmiech Anuski i towarzyszący jej głos mężczyzny.

— A to co za gość? — syknął. Postawił koszyk z pomarańczami na ławce w ganku i szybko wszedł do malci.

— Bolesław zawołał nagle. — Ignaś! — odpowiedział, podnosząc się z siedzenia, Ruszczyce.

Zbliżył się do dawnego kolegi i w ramiona go ujął.

— Powoli, panie szlachcicu! — odezwał się Targańca, unikając uścisków przyjaciela. — Może powalasz się koło kupca, który cukier i pieprz sprzedaje...

Bolesław śmiać się zaczął.

— Zawsze ten sam!

— A cóż? myślałeś może, że przejdę na waszą wiarę?

— Nie rozpoczynajże swarów, tutaj przynajmniej — rzekł Ruszczyce.

— Dlaczego?

— Co pannie Anusi do naszych dawnych kłótni i przekonań?

— A co tobie do panny Anny? — zapytał Ignacy szorstko.

Bolesław zmierzwił go oczyma. — Anusia zdawała się być zakłopotaną niespodziewanym sporem.

— I to po długich latach niewiedzenia tak się spotykają dawni koledzy? — odezwała się z uśmiechem.

— Pan Bolesław ma słuszność, przy mnie klócić się nie wolno.

— Aa! — rzekł Ignacy z przyciskiem — ma słuszność... Zapewne! szlachcicu zawsze ma słuszność...

— Nie bądźże dziwalkiem.

— Ja jestem kupcem, a ten przydomek panu zostawiam.

Bolesław zacerwienił.

# Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI

## KRONIKA.

Niedziela, dnia 16-go lipca 1933 r.

6 po św. N. M. P. Szkaplerzej

Wschód słońca g. 3.34. Zachód g. 19.50.  
Wschód księżycy g. 23.21. Zachód g. 15.17.

**Stan pogody według spostrzeżeń „Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej” Hodowli Nasion w Antoninach.**  
Ścibota, dnia 15. 7. godz. 17 rano; Temperatura powietrza plus 17,4, wiatr połudn.-zach. 3 ms. Zachmurzone. Ciśnienie atmosferyczne 750,9, wilgotność 82 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 26,4, najniższa plus 13,2. Ilość opadu 1 m/m.

## LESZNO.

### KALENDARZYK ZEBRAŃ.

K. Ś. „Pogoń” 15 7 godz. 20 Zbiórka na boisku przy ćwiczeniach miejsk. Ustawa do zawodów.

Chór Kościelny 15 7 g. 20 Lekcja śpiewu w Domu Kat.

Tow. św. Anny 16 7 bierze udział w zabawie Kal. Tow. Robotników Pol. na boisku „Sokoła”.

Służba Domowa 16 7 g. 16.30 Zebranie w Domu Katolickim.

S. M. P. 16 7 Pielgrzymka do Świątyni, 14.30 Zbiórka zawodników na boisku przy ćwiczeniach miejskiej. g. 16 zastęp „Sokoła” piłka nożna na boisku przy ćwiczeniach miejsk.

Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze 17 7 g. 20 Zebranie w Hotelu Polskim.

„Dembinski” 17 7 g. 20.30 Zebranie zarządu u drh. prezesa. Z powodu b. ważnych spraw przybycie wszystkich członków Zarządu — konieczne.

Baczność tenisistów dn. 18 7 g. 20 — Uprasza się miłośników sportu tenisowego o przybycie na zebranie informacyjno-organizacyjne w Hotelu Polskim.

1) **Jutro! Idę tylko na zabawę Robotników Kat.**, którą urządzają popoł. w Sokolni (mied. 16 7) — tak rozprowadzają już między sobą znajomi. — Tak dawno i zastępowo towarzystwo trzeba popierać. A zresztą, czy nie słyszałeś, ile uroczaiści przysyłają tak zawsze ruchliwi Robotnicy? — Wesole polskie plaś przy grze na dudach, uha! A gdy będziesz miał trochę szczęścia, wrócisz z flaszką wina pod pachą, z pełnymi kieszeniami czekolady, a nawet barana przypędzisz do domu! Dzieci też zabierz. Tam dla nich też coś się robi jakiś polonez, cukierki itd. Mówiąc ci na ucho: ja już od dwóch dni świecę się w dobrym celu. Jutro się to przyda. Więc do widzenia — jutro na zabawie latowej Tow. Kat. Robotników Pol. zaraz po poł. w Sokolni.

1) Uprasza się wszystkie Towarzystwa o nieurządzanie imprez w dniach od 13 do 15 sierpnia rb., gdyż w tym czasie, odbędzie się w Lesznie wielki zjazd Bractw Kurkowych, połączony ze strzelaniem okręgowym.

Zarząd Okręgowy Bractw Kurkowych.

## ZABOROWO

20) Zebranie Tow. św. Anny odbędzie się jutro, w niedzielę o godz. 5-tej popoł. w nowej szkole. Zarząd.

## WŁOSZAKOWICE

we) Z życia „Sokoła”. Miejscowe Tow. Gimn. „Sokol” urządziło dnia 9 bm. swą biuroczną zabawę latową w pięknie położonym parku Nadleśnictwa Państw. Podczas zabawy wystąpiła męska drużyna ćwicząca w wolnych ćwiczeniach, które wypadły doskonale. Odbył się również bieg na dystansie 3.500 mtr. Obywatelstwo oraz członkowie różnych organizacji poparły imprezę sokola należycie, gdyż pogoda dopisała. Wieczorem zaś odbyła się skromna zabawa taneczna na sali drh. Małysiaka.

## JAROCIN.

1) **Wycieczka krajoznawcza.** Jarmuż Marjan i Paterek Stefan członkowie Stowarzyszenia Krajoznawczego w Jarocinie w dniu 7 bm. wyjechali rowerami w celach krajoznawczych do Gdyni. Po zwiedzeniu Gdyni z okolicami i Helu, zamierzają zwiedzić całe Pomorze; a w drodze powrotnej zachodnią część Wielkopolski.

2) **drużyna harcerek** im. Tadeusza Kościuszki z Jarocina urządziła obóz wędrowny w czasie od 8-go do 22 lipca po zlatku Jarocin, Częstochowa, Kraków, Wieliczka, skąd odbywa się podróż pieszo po województwie kieleckim i z powrotem prze-

bywają pieszo trasę około 450 km. Komendantem obozu jest drh. st. o. Stefan Wichrowski, członkiem hufca w Jarocinie. W obozie bierze udział 11 osób.

3) **Kradzież.** Dnia 3 bm. skradziono z przed urzędu pocztowego w Jarocinie postawiony rower na szkodę kapr. 68 p. p. Bäckera Bolestawa marki Wittler nr. 10979

4) **Wieczorek.** W sobotę 8 bm. odbył się wieczorek zapoznawczy Stów. Podoficerów Rezerwy Ziem Zach. z Korpusem podoficerów 68 p. p., stacjonowanych w Jarocinie. Wieczorek odbył się w sali Strzelnicy Bractwa Kurkowego i zadzierzgał stosunek towarzyski wśród uczestników.

## Z POLSKI ZACHODNIEJ. POZNAŃ.

1) **Piorun zabił robotnika.** W czasie burzy rozegrał się wstrząsający wypadek w Sadach pod Krzyżownikami. Podczas burzy znajdowali się na otwartym polu 24-letni robotnik Wincenty Zamiotła i żona jego Regina. Nagle uderzył piorun, rażąc śmiertelnie Wincentego Zamiotłę. Małżonka jego została porażona w lewą nogę. Kiedy przybyło Pogotowie Zamiotła już nie żył. Żony jego przewieziono do szpitala w Poznaniu.

## WIELKOPOLSKA.

1) **Czarnków.** (Wielki pożar od pioruna). We wtorek w południe uderzył piorun w Gulczynie powiat Czarnków w storn dotę p. Grenca. Pożar objął w krótkim czasie sąsiadujące stodoły, zabudowania i zabudowanie mieszkalne. Straż pożarna była bardzo szybko na miejscu. Straty wyniosły około 35 tys. złotych.

2) **Jarocin.** (Wielka manifestacja S. M. P.) W niedzielę 9 bm. odbył się tu zlot okręgowy Stów. Młodych Polek, połączony z 10-leciem istnienia S. M. P. żeńskiego w Jarocinie. Uroczystość odbyła się przy pięknej pogodzie. O godz. 9 wyruszył olbrzymi pochód S. M. P. w liczbie przeszło 400 druhen do nowego kościoła na nabożeństwo odprawione przez ks. prof. Buriana, który wygłosił okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste zebranie w kinie „Wiktoria”, które zagał patron okręgowy ks. prob. Rosa z Potarzyca, witając ks. prob. Niedźwiedzińskiego i licznie zebranych gości. Przemówienie sprawozdawczy wygłosiła przesłanka okręgu p. Ciszakówna, a następnie referat delegatka Związku p. Lanżanka. Następnie wręczenie dyplomów zasłużonym członkiniom za 10-letnią nieprzerwaną pracę dla dobra S. M. P. Licznie zebrani delegaci składali życzenia dalszego pomyślnego rozwoju S. M. P. ku chwale Boga i dla dobra Ojczyzny. Na zakończenie rzucono hasło do tłumnie zebranych gości tworzenia wszędzie „Kół Przyjaciół Młodzieży” i wspólnym śpiewem druhen zakończono piękną uroczystość. Po wspólnym obiedzie o godz. 15 wyruszył z miasta olbrzymi pochód druhen do strzelnic, gdzie odbywały się pokazy poszczególnych kół w postaci plaśów ze śpiewami, popisami tanecznymi i gimnastycznymi. Całości dopełniła zabawa. (n)

3) **POMORZE.** 1) **Murwana Goślina.** (Tragiczna katastrofa lotnicza). Wczoraj w nocy, podczas odbywających się lotniczych ćwiczeń nocnych 3 p. lotn. z Poznania wydarzyła się pod Murwaną Gośliną straszna katastrofa. Mianowicie uległ wypadkowi samolot ćwiczebny, pilotowany przez por. Stefana Wierusza, któremu w roli obserwatora towarzyszył ppor. Orłowski. Z niewiadomej do tej przyczyny samolot spadł nagle z wysokości 1.000 m. i roztrzaskał się o ziemię niemal na drzgi. Pod szczątkami samolotu znaleziono jeszcze dających słabe oznaki życia obu pilotów, którzy przed przybyciem lekarzy zmarli wskutek ogólnych obrażeń wewnętrznych i zewnętrznych. Tragiczny ten wypadek wywołał wstrząsające wrażenie.

2) **Wąbrzeźno.** (Ślub pod eskortą). — Onegdaj popołudniu odbywał się ślub córki

3) **Przy cierpieniach hemoroidalnych,** objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na mocz, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju serca, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie.

4) **Śląsk.** 1) **Katowice.** (6 „biedaszybów” wysadzonych w powietrze). W dn. 12 bm. na terenach kop. „Ferdynand” w Katowicach wysadzono w powietrze przy użyciu materiałów wybuchowych sześć „biedaszybów”, które zagrażały życiu pracującym tam bezrobotnym.

2) **Warszawa.** 1) **Katastrofa samolotu policyjnego.** Wczoraj w południe samolot policyjny pilotowany przez policjanta Kocika, przy startowaniu na lotnisku rakowieckim spadł i zarył się w ziemię. Samolot zniszczony, pilot lekko ranny.

2) **Niepoprawny złodziej i dezert.** Jan Senior vel Spyra, z zawodu żebrak, z opóźnieniem powołany został do odbycia powinności wojskowej. Mając lat 38 — Senior był istotnie seniorem pośród towarzyszy broni 34 p. p. w którego szeregach odbywał służbę z przerwami, spędzając je w więzieniu za kradzieże i dezercje. Senior, zanim przywdział żołnierski mundur, nie wychodził wprost z więzienia i tem też tłumaczy się opóźnienie wcielenia go do szeregów armii. Ostatnim razem Senior odbywał karę za dezercję w Białej Podlaskiej. Po opuszczeniu więzienia sprzedał on umundurowanie i znowu uciekł. Schwytano go przypadkowo, gdy przybył na posterunek policji w Koźmicach po jałmużnę. Znowu został ukarany. Wyrokiem Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie, niepoprawny Senior został skazany na 26 miesięcy więzienia.

## BYŁA KONGRESÓWKA.

1) **Kielce.** (7 wypadków śmierci od uderzenia piorunów). Nad Kielcami przeszła burza z piorunami, w czasie której piorun uderzył w dom jednego z gospodarzy, we wsi Kraino i zabił żonę oraz 2 dzieci, jak również spalił dom. We wsi Celiny piorun uderzył w dom gospodarza Krogulca, zabijając żonę i 2 córki oraz harcerza z Warszawy, Cegiętę. Ponadto porażonych zostało 3 harcerzy z Warszawy. Wszystkich trzech odwieziono do szpitala w Kielcach. Burza wyrządziła znaczne szkody.

2) **KRESY WSCHODNIE.** 1) **Wilno.** (Napad cyganów na wieś). Do wsi Sumielewo, na Wileńszczyźnie wdarła się nagle banda uzbrojonych cy-

ganów; rozpoczynając rabunek. Włościanie daremnie usiłowali stawić opór. Cyganie dotkliwie pobili kilku włościan i pod groźbą strzelb, zbiegli z łupem. Zawiadomiona policja weszła pościg za bandą. Otoczono ją wkrótce w pobliskim lesie. Skradziony inwentarz zwrócono posiadaczom.

## ZE SPORTU

Jutro, w niedzielę, rozegrają się na boiskach „a” klasowych klubów P. O. Z. P. N. ostatnie prawe spotkania, mające dla niektórych drużyn wagę pierwszorzędną. Wyniki bowiem, które padną w dniu jutrzejszym, zadecydują nieodwołalnie o tem, kto stanie się zaszczytnym tytułem mistrza i kto stanie się towarzyszem „Stelli” w spadku do kl. „B”. Ze względu na ogólne zainteresowanie podajemy poniżej tabelkę spotkań:

O. K. S. — Liga (w Poznaniu)  
H. C. P. — Polonia (w Lesznie g. 17)  
Olimpia — Warta  
Legja — Ostrowia (w Ostrowie)  
Sokół — Stella (w Gnieźnie godz. 15)

## ROZMAITOŚCI.

1) **Praga** młastem bliźniaków. W Pradze czeskiej liczba narodzin wynosi przeciętnie 10,000 na rok, w tej zaś liczbie 140 przypada na dwojaczki-bliźniaczki, czyli że każde 70 narodzin — bliźnięta! Na tych 140 wypadków przypada 40 proc. na bliźnięta płci męskiej, 40 proc. — na bliźnięta płci żeńskiej i 20 proc. na bliźnięta płci żeńskiej.

2) **Italia** rozbudowuje sieć szos samochodowych. Sieć dalekokomunikacyjnych szos samochodowych w Italii rozciąga się obecnie na dystansie około 160.000 km., z czego 140.000 km. należy do kategorii szos prowincjonalnych i komunalnych. Największe szosy samochodowe, t. zw. autostrady znajdują się na dystansach: Genua — Turyn, Trjast — Fiume, Medjoan — jeziora północno-włoskie.

3) **Reportaż radiowy z hydroplanu.** Radjoabonenci amerykańscy będą mieli okazję wysłuchania radjo-reportażu z lotu na hydroplanie, w którym mistrz lotów Jack O'Meara dokona lotu nad Now Yorkiem. W hydroplanie został zainstalowany krótkofalowy aparat nadawczy wagi tylko 13 kg.

## RADJO.

Niedziela, 16. lipca.

Poznań. — 10,05 Nabożeństwo z katedry pozn. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Odczyty rolnicze. 14,00 Transm. z Gdyni. 16,00 Tr. z Warszawy. 16,45 Audycja z Krakowa. 17,30 Recital śpiewaczy. 18,30 Tr. z nad jeziora Narocz. 19,00 Słuchowisko z Warszawy. 19,40 „Wrażenia z uroczystości laterańskich”. 19,58 Sygnał czasu. 20,00 Tr. z Gdyni. 21,10 Audycja ze Lwowa. 22,00 Muzyka. 22,25 Wiadom. sport. 22,40 Sygnał czasu.

Warszawa. — 10,05 Nabożeństwo z katedry pozn. 11,57 Sygnał czasu. 12,10 Kom. meteor. 12,15 Poranek muzyczny. 14,00 Tr. z Gdyni. 15,00 Kom. roln. meteor. 15,05 Pieśń. 15,25 Recital fortepianowy. 16,00 Program dla młodzieży. 16,15 Opowiadanie dla dzieci „Jak to było pod Grunwaldem”. 16,30 „Budowa robotniczych osiedli”. 16,45 „Krakowskie wesele”. 17,30 Arje i pieśń. 18,30 Rozmaitości. 18,30 „Na falach jeziora”. 19,00 Słuchowisko „Bitwa nad Marną”. 19,40 Skrzynka pocztowa techn. 20,00 Tr. z Gdyni. 21,00 Dz. wiecz. 21,10 „Na wesolej fali lwowskiej”. 22,00 Arje i pieśń. 22,25 Wiadomości sportowe. 22,40 Wiadom. meteor. 22,45 Muzyka taneczna.

**HUMOR I SATYRA.**

**Trudna sprawa.**

— Czem się tak smucisz?  
— Ach, kupiłem sobie książkę: „Jak zachować się wobec kobiety“. I coś mi się nie zgadza. Mówi się w książce np. tak: „Weź dłoń osoby kochanej w swoją dłoń, spojrzij kochanej głęboko w oczy i rzeknij: Kocham Cię Marysiu!“  
— No, i co?  
— Dziewczyźnie, którą kocham, na imię Malgosia.

**Za prohibicję!**

— Dlaczego Smith siedzi w pace?

— Za popieranie prohibicji.  
— Jaki?  
— Rozrzęzał whisky przy pomocy wody.

**URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.**

Poznań, dnia 14 7. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy, paryet Poznań ładunki wagonowo, dostawa bieżąca na 100 kg.  
Ceny orientacyjne: < yto . . . . . 20,75— 21,00

Usposobienie spokojne	
Pszonica	41,00— 42,00
Usposobienie spokojne	
jęczmień 681—691 g/l . . . . .	18,00— 19,00
Usposobienie spokojne	
Owies	15,00— 15,50
Usposobienie spokojne	
Mazk 2 mta 65% w. wor. . . . .	36,00— 37,00
Usposobienie spooojne	
Maka pszenna 65% w. work. . . . .	63,50— 65,50
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie . . . . .	10,50— 11,25
Otręby pszenne . . . . .	10,00— 11,00
Otręby pszenne (grube) . . . . .	11,00— 12,00
Gotyca . . . . .	52,00— 58,00
Wyka łatwa . . . . .	12,50— 13,50
Pełuska . . . . .	12,00— 13,00
Gólne usposobienie spokojne	

**GIEŁDA.**

gp) Dziś dnia 15. VII. br. kursy walut są następujące:  
Dolar amerykański 6,22  
Marka niemiecka 203,00  
Guldeny gdańskie 173,12

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny: H. Ratajski.  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stan. Szal.  
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł., i od godziny 5—7 wiecz. Członkami „Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o. w Lesznie.

**DR. MED. WIKTOR CHRISTMAN**

**osiedlił się**

i przyjmuje chorych od 8,30—11 i od 3—4,30.  
Telef. 40. LESZNO, Rynek 9. Telef. 40.

**Zakład leczn. dentystyczny**

**L. PEREK**

DENTYSTA  
teraz ul. Kościłńska nr. 61. Tel. nr. 4.  
(DAWNEJ P. DR. ŚWIDERSKI)

**ST. ŚPIĄCZKA, dentysta**

przeprowadził się na  
ul. Dworcową nr. 9, II. ptr.  
(KAWIARNIA CENTRALNA.)



**Bractwo Kurkowe w Lesznie**

We wtorek 18. bm. odbędzie się o godz. 20,15 w Strzelnicy

**ogólne zebranie**

c łonków Bractwa  
Na porządku obrad: Strzelanie okręgowe w dniach 13, 14 i 15 sierpnia 1933 w Lesznie. O licznym udziale członków w zebraniu uprasza  
ZARZĄD.

**Dyrekcja Kasy Chorych w Lesznie**

podaje zainteresowanym członkom Kasy Chorych do wiadomości, że na czas urlopu P. Dra Moenke tj. od dnia 17. lipca rb. do 17 sierpnia rb. chorych obłożnych i ambulatoryjnych z rejonu rydzynskiego tj. majątności Jabłonna, Kaczkowo, Rojęczyn i Lasotki będzie leczył p. Dr. Horzetyński w Bojanowie, a chorych z miasta Rydzyny oraz majątności Klody, Dąbcze, Tworzanice, Przybini będą leczyli pp. lekarze kasowi w Lesznie.

1908 25 1933

Bieliznę męską, krawaty, skarpety, rękawiczki, kapelusze, czapki oraz wszelkie inne artykuły męskie w wielkim wyborze i niskich cenach poleca

**ST. MUSZKIETA — LESZNO**

RYNEK 19.

**MYDŁO**

**SKAŁA**  
NAJLEPSZE

**Dom**

piętrowy, w Bojanowie, na sprzedaż. Wpłata 3000 zł. Zgłoszenia w agencurze „Głosu“ w Bojanowie.

**Dom mieszkalny**

w Lesznie na sprzedaż. Zgł. Skład rowerów George, Leszno, ul. Wolności.

**WILLE**

6 pokoi i kuchnia z ogrodem około morgi, cena 15.000 zł, wpłaty 8—10.000 zł, sprzedam. M. Zawłaczak, Leszno, Dworcowa 50.

**Sprzedam ładną osadę**

z ogrodem, za gotówkę. Zgłoszenia: Janiczak — Leszno, Osiecka 38.

**Wydzierżawię dom z piekarnią**

w Rydzynie, w Rynku. — Zgłosz: Kwaśny, Rydzyna.

**Piekarnię**

w mieście lub wsi kościelnej, z składem kolonialnym, wydzierżawie. Oferty proszę skierować: Paweł Klarczyk, Zbąszyń.

**3 pokojowe mieszkanie**

z wygodami, na I. i II p. 12 pokoi z kuchnią, w podwórzu, zaraz do wynajęcia. Leszno, Sienkiewicza 20, u gospodarza.

**Mieszkanie**

4 pokojowe, przedpokój i kuchnia, przy Rynku w Aptece pod Orłem, od zaraz do wynajęcia. Zgł. uprasza się pod adr. H.S. ul. 17. Stycznia 24, I. ptr.

**Skład z pokojem**

natychmiast do wynajęcia. Zgł.: ul. Leszczyńskich 2.

**Przyjemny, frontowy pokój umebl.**

z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Adres wskaze eksp. Gł.

Do fabrykacji win domowych polecamy znane drożdże Kitzingera

**i rurki**

do fermentacji.  
Laske & Land, Leszno.

**Parcele budowlane**

położone przy ul. Świeciechowskiej, z przyłączeniem gazu i woda na sprzedaż. Leszno, Dworcowa 25

**PLUG**

model „Venski“ nr. 4, w dobrym stanie, tanio do nabycia.  
NOWAK, mistrz kowalski, ulica Kościłńska.

**Powózka**

(wolant) i półszory, mało używane, na sprzedaż. Leszno, Żwirki i Wigury 1

**Maszynka gazowa**

o 2 palnikach i garderoba męska na sprzedaż. Leszno, Osiecka 15 II piętro.

**Prasa**

używana, do wina i duże oleandry na sprzedaż. Zgłosz. do eksp. Głosu

**Motocykl**

marki T. N. 500 cm sport. z przyczepką „Torpedo“ lub bez, koźystnie sprzedam. M. Zawłaczak, Leszno, Dworcowa 50.

**Uczeń**

może się zaraz zgłosić. Kuśnerek, mistrz fryzjersko-perukarski, Leszno, Dworcowa 6.

**Potrzebny zaraz uczeń**

syn uczciwych rodziców, dobrze wychowany, maj. 6 klas gimnazjum. Zgłosz. piśm. Drogerja i perjumerja J. Chojnacki, Leszno, Dworcowa 10.

**Od 1. 8. br. potrzebny ogrodnik-strzelec pszczelarz**

Kwalifikacje odpowiednie — warunki skromne. Dwór Przybini p. Rydzyna, pow. Leszno.

**Zaginął**

pies - wilk, wabi się „Gajde“ Oddać za wynagrodzeniem  
Biłok wojskowy, Leszno, Żwirki-Wigury 21.

**PIANINA**

Ceny najniższe, długoterminowe spłaty  
Fabryka fortepianów i pianin  
T. BETTING i SKA  
LESZNO-Pozn. Tel. 235.

**Kupujemy MALINY**  
KANOLD — LESZNO.

**AUTOBUS**  
na linii LESZNO — OSIECZNA.  
Jutro, w niedzielę nadzwyczajna jazda do Osieczny na odpus.  
Odjazd z Leszna o godzinie 8-mej rano „ z Osieczny o godz. 1,30 po poł.  
Z poważaniem  
KLECZYŃSKI.

**Ostrzeżenie!**  
Pan Piotr Drożdżyński z Wolsztyna został z dn. dzisiejszym zwolniony i nie jest już więcej moim inkasentem, ostrzegam przed zrobieniem z nim jakichkolwiek transakcyj w moim imieniu.  
Młyn Walcowy w Wolsztynie  
Bracia Nowak właśc.: Wład. Nowak

**Stanisław Stróżyk**  
mistrz blacharski  
Leszno, ul. Głęboka 1  
wykonuje wszelkie prace blacharskie fachowo i po cenach umiarkowanych.

**W. Blechowladz**  
mistrz puszkarski, Broń i amunicja i Przybory fotograficzne.  
LESZNO  
ul. Wolności 6.

**MASZYNY**  
do pisania wszelkich systemów naprawia  
J. STROINSKI  
Leszno, Leszczyńskich 42.

**Obronica prywatny**  
załatwia sprawy procesowe, skazywowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządzenie wszelkie wni-ski.  
A. RUNK,  
LESZNO Dworcowa 36.

**Jan Skrzypczak**  
mistrz kamieni-rzeźbiarski  
Leszno, al. Muśnickiego 5. Oddział: ulica Osiecka 26  
Pomniki Figury Nagrobki z różnego rodzaju kamieni.

**St. Kasperski**  
obronca prywatny  
Leszno, ul. Wolności 6  
załatwia sprawy procesów cywilnych, karno-prywatna b. administracyjna, p. datkowe, akcyzowe skarbowe, w. przerechowanie należności z biura ak w Polsce jak w Niemczech i chodzenia należności z ubezpieczenia w Niemczech, ściąganie należności i udziału porad prawnych

**OBWIESZCZENIA**  
dotyczące pracowników umysłowych  
poleca  
Drukarnia Leszczyńska sp. z o. o.  
LESZNO (Włkp. ulica Wolności 21.

PRZEDPŁATA: Na poczetie wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika“, „Ogólno Domowa“ i dodatkami powieściowym z odnośnieniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agencurach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo ale odpowiada za dostarczanie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.